

DZIEN BYDGOSKI

ORAZ WYDAWNICTWA

DZIEŃ POMORSKI
GAZETA MORSKA
GAZETA GDAŃSKA



DZIEŃ GRUDZIĄDZKI
DZIEŃ KUJAWSKI
GAZETA MOGILEŃSKA

Rok IV

Redakcja i Administracja:
Bydgoszcz, Mostowa 6

Telefon 22-18
Konto czek. P. K. O. 205.102

Nr. 250

15-krotny minister, znakomity matematyk, pierwszy pasażer lotniczy Pawel Painlevé rozstał się z tym światem

Paryż, 30. 10. (PAT). Wczoraj rano zmarł w Paryżu zasłużony mąż stanu Francji i wybitny uczyony Paweł Painlevé.

Zmarły zaczął karierę polityczną w r. 1910 jako pos. do parlamentu. Należał do grupy republikanów-socjal. Na stanowisku prezesa Ligi republikańskiej prowadził



Paweł Painlevé.

kampanię polityczną, której rezultatem było utworzenie kartelu lewicy i jego zwycięstwo przy wyborach w r. 1924.

W r. 1924-25 Painlevé był przewodniczącym izby. W r. 1924 kandyduje na stanowisko prezydenta republiki, przyczem został pokonany przez prezydenta Doumergue. W latach 1925 do 1929 Painlevé zajmuje się reformą militarną Francji.

Painlevé był 15 razy ministrem, piastował teki oświaty, wojny i awiacji, był prezesem ministrów i ministrem wojny w roku 1917. Ostatnio w gabinecie Paul-Boncoura w roku 1933 zmarł piastował portfel ministra awiacji.

Oprócz czynnego udziału w polityce Painlevé był znakomity matematykiem. W 25-tym roku życia został powołany na profesora uniwersytetu w Lille, a następnie w Sorbonnie, później zaś wykładał w politechnice paryskiej. W 31-tym r. życia na zaproszenie władz szwedzkich udał się do Sztokholmu, by objąć katedrę w tamtejszym uniwersytecie. W r. 1906 Painlevé został powołany do akademii nauk, gdzie ogłosił szereg prac z dziedziny matematyki oraz z dziedziny aerodynamiki.

Painlevé w okresie pierwszych prób samolotów braci Wrighta był pasażerem lotów najpierw Wrighta, później Fahrmana. Painlevé, studiując aerodynamikę, uzasadnił pierwszy teorię mechanicznego utrzymania się i unoszenia się w powietrzu.

Śmierć Painlevégo wywołała wielkie wrażenie także w kołach politycznych, jak i naukowych.

Painlevé zmarł na atak serca w obecności syna, przyjaciół i lekarzy, którzy do ostatniej chwili nie tracił nadziei utrzymania przy życiu znakomitego polityka.

Pogrzeb Painlevégo odbędzie się w sobotę, dnia 4 listopada br. W dniu tym zwłoki przeniesione zostaną do Panteonu.

Rząd zdecydował urządzić b. prejerowi pogrzeb państwowy, oddając w ten sposób hołd jego wielkim zasługom. Późna data pogrzebu Painlevégo spowodowana została przypadającymi świętami w dniach 1 i 2 listopada oraz z powodu sesji parlamentu, wyznaczonej na dz. 3 listopada br.

Wynalazca szczepionki przeciwgruźliczej prof. Calmette zmarł w Paryżu

Paryż, 30. 10. (PAT). Wczoraj rano zmarł w Paryżu znany bakteriolog prof. Calmette, wicedyrektor instytutu Pasteura, wynalazca szczepionki przeciwgruźliczej.

Zmarły jeszcze w ubiegły wtorek brał udział mimo silnej gorączki w międzynarodowym kongresie higieny. Na posiedzeniu tem prof. Contacuzene podkreślił wielkie zasługi Calmette, położone dla ludzkości przez wynalezienie szczepionki przeciwgruźliczej.

Sesja Sejmu i Senatu

Na pierwszym posiedzeniu - preliminarz budżetowy

Dnia 28 bm. przybył do gmachu Sejmu szef biura prawnego prezesa Rady Ministrów p. Władysław Paczowski i wręczył marszałkowi Sejmu dr. Kazimierzowi Światłowskiemu zarządzenie Prezydenta Rzplitej o zwołaniu Sejmu na sesję zwyczajną.

Zarządzenie P. Prezydenta ma brzmienie następujące:

„Na podstawie art. 25 Konstytucji zwołuję Sejm do miasta stołecznego Warszawy na sesję zwyczajną od dnia 31 października 1933 r. Warszawa, dnia 26 października 1933 r. Prezydent Rzeczypospolitej (—) I. Mościcki. Prezes Rady Ministrów (—) J. Jędrzejewicz.”

Z gabinetu marszałka Sejmu p. Paczowski udał się do gmachu Senatu i wręczył tam p. marszałkowi Władysławowi Raczkiewiczowi pismo Prezydenta Rzplitej o podobnej treści, zwołujące w tym samym terminie na sesję zwyczajną Senat.

Na skutek zarządzenia P. Prezydenta biura Sejmu i Senatu wystosowały do

wszystkich posłów i senatorów pisma marszałków izb z zawiadomieniem o otwarciu sesji.

Jak dowiadujemy się pierwsze posiedzenie Sejmu zwołane zostanie najprawdopodobniej na dz. 3-go listopada, t. j. piątek nadchodzącego tygodnia. Ostatecznie termin posiedzenia wraz z porządkiem dziennym ustalony będzie w poniedziałek lub wtorek.

Na pierwszym posiedzeniu plenarnym Rząd zgłosi do łaski marszałkowskiej preliminarz budżetowy na rok 1934/35 r. Przy tej okazji minister skarbu, prof. Wł. Zawadzki wygłosi prawdopodobnie exposé o sytuacji finansowej i gospodarczej Państwa. Nad exposé odbędzie się dyskusja generalna, która stanowić będzie pierwsze czytanie preliminarza budżetowego.

Po odesłaniu budżetu do komisji — sesja — jak się dowiadujemy — zostanie odroczone na dni 30.

Pomnik „Sapera” w Warszawie

Warszawa, 30. 10. (PAT). Wczoraj w stolicy odbyła się uroczystość odsłonięcia pomnika Sapera, połączona z obchodem 10-lecia Szkoły Podchorążych Inżynierji.

O godz. 10,55 przybył P. Prezydent Rzeczypospolitej, w otoczeniu domu wojskowego i cywilnego. P. Prezydent dokonał przeglądu zgrupowanych oddziałów wojskowych, poczem na prośbę prezesa komitetu budowy pomnika generała Dąbkowskiego dokonał odsłonięcia pomnika.

Walny zjazd Zw. Pracy Obyw. Kobiet

Warszawa, 30. 10. (PAT). Wczoraj rozpoczęły się w Warszawie obrady drugiego ważnego zjazdu delegatów Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. Otwarcie zjazdu nastąpiło w obecności p. Prezydenta Rzplitej prof. Mościckiego, który zaszczycił swą obecnością część oficjalną zjazdu. Na zjazd przybyło przeszło 800 delegatek i około 2.000 członkiń Zw. Pracy Obyw. Kobiet.

Podziemna walka o pracę

Borysław, 30. 10. (PAT). W sobotę o godz. 16 pierwsza zmiana górników pracujących w kopalni wosku ziemnego spółki akcyjnej Borysław odmówiła wyjazdu z podziemi. 40 górników pozostaje w podziemiach. Po południu zmiana górników w liczbie 54 osoby zjechały do podziemi, przyłączyła się do demonstrantów, tak że obecnie pozostaje w kopalni 94 górników.

10-lecie republiki tureckiej

Ankara, 30. 10. (PAT). Wczoraj Turcja świętowała 10-lecie istnienia republiki tureckiej. Stolica przyjęła wyjątkowo odświętny wygląd. Liczne oddziały harcerek i delegacje stowarzyszeń udały się do pomnika Kemala paszy, gdzie złożyły wieńce i kwiaty.

Uczciwi obywatele zrywają z partyjniactwem Oświadczenie znanego działacza z gruntu tczewskiego o jego wystąpieniu z NPR

Znany działacz społeczny z terenu tczewskiego, członek Wydziału Powiatowego p. Franciszek Lempkowski, doniedawna jeden z czołowych mężów narodowej partji robotniczej na Pomorzu, opuścił ostatnio szeregi tego stronnictwa, przechodząc do obozu prorządowego. W związku z tem p. Lempkowski publikuje następujące

oświadczenie:

„Ja, niżej podpisany członek Wydziału Powiatowego pow. tczewskiego oświad-

czam, że zrywam z opozycją i występuję z N. P. R. Po głębokim zastanowieniu się przyszedłem do przekonania, że tylko Rząd Marszałka Piłsudskiego zdolny jest poprowadzić nas do mocarstwowej potęgi i chwały Ojczyzny. Dlatego też wstępuję do B. B. W. R. i wzywam innych, by poszli za moim przykładem.

Niech żyje Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski!

Franciszek Lempkowski

Opalenie, 26 października 1933 r.

Gdańsk walczy

z... traktatem wersalskim i Ligą Narodów

Zgodnie z zapowiedziami, ogłoszonymi przez parę dni ostatnich przy pomocy ogromnych afiszów porożlepianych na wszystkich główniejszych, odbyły się w ubiegłą niedzielę na terenie Wolnego Miasta wielkie wiece, we wszystkich niemal publicznych salach. Wiece te zwołane zostały pod hasłem: „Ludność Wolnego Miasta bierze żywy udział w walce Niemiec o pokój i honor”. Na wszystkich wiecach przemawiał przywódca hitlerowców gdańskich Forster, członek pruskiej rady stanu; ponadto zabierali głos: prezydent senatu dr. Rauschning, wiceprezydent Greiser, senatorowie Batzer

Boeckfluth oraz szereg innych mówców.

Podkreślić należy fakt wciągania przez kierowników ruchu narodo-socjalistycznego w Gdańsku do akcji związanej z wyborami w Rzeszy a skierowanej przeciwko traktatowi wersalskiemu i Lidze Narodów właśnie przedstawicieli Senatu W. M. Gdańska, które przecież stworzył traktat wersalski a którem opiekuje się Liga Narodów.

Nie wątpimy, że fakt ten nie ujdzie uwagi przedstawicieli Ligi Narodów w Gdańsku.

Po złożeniu deklaracji i piśmiennem oświadczeniu się p. Lempkowskiego korespondent nasz zwrócił się do niego zapytaniem, co skłoniło go do opuszczenia szeregów NPR., p. Lempkowski w ten sposób formułował powody swego kroku:

„Po głębokim zastanowieniu się przyszedłem do przekonania, że Nar. Part. Robotnicza nie broni interesów robotnika, rze mieślnika, rolnika, czy też osadnika. Narodowa Partja Robotnicza idzie w ogonie endeków, słucha i robi wszystko to, co im każą endecy.

Posiadam dowody, że to co mówię jest prawdą.”

„Przyszedłem do przekonania, że obowiązkiem każdego patrioty Polaka jest stać wiernie przy Rządzie i jemu pomagać. Jedyne bowiem Rząd obecny, daje do wody rzeczywistej troski o lud. Przechodzę do Obozu Rządowego, wzywam wszystkich znajomych, by poszli w moje ślady z hasłem: **Wszyscy z I Marszałkiem Polski Józefem Piłsudskim!**”

Głównodowodzący armji fińskiej przybył do Warszawy

Warszawa, 30. 10. (PAT). Wczoraj rano przybył do Warszawy głównodowodzący armji fińskiej generał Oestermann.

Zawsze ci sami

Nadużywanie hasel, nieróbstwo i polityka

Rok rocznie społeczeństwo polskie alarmowane jest zaburzeniami wśród młodzieży akademickiej, — co roku też rozlegają się głosy, domagające się rychłego ukrócenia tych wybrzydzeń, gdyż nie dla bójek i awantur rodzina łoży ostatnie nieraz grosze na wykształcenie dzieci, nie dla bijatyk i hec posyła je do szkół wyższych. A jednak mimo tak ciężkich warunków, młodzież akademicka pozwala sobie na wystąpienia, nietylko mielniczące z godnością akademika, lecz pociągające za sobą straty materialne w postaci smarnowanych lat, w czasie których student, zamiast oddawać się pracy nad zdobywaniem wiedzy, wyteża wszystkie swoje siły w walce t. zw. „politycznej“.

Przyjrzyjmy się ostatnim warszawskim wypadkom pod kątem widzenia dążeń tejże młodzieży. Na wiosnę r. b. widzieliśmy całą kampanię ze strony prasy „narodowej“ i organizacji endeckich przeciw rzekomemu „zniesieniu“ autonomii uniwersyteckiej. Naczelnym hasłem tej kampanii miała być rzekomo troska o „wolność nauki“. Część młodzieży uwierzyła tym hasłom, stanęła nawet w ich obronie.

Gdzie się podziały te hasła „obrony spokoju nauki“, rzucane jeszcze niecałe pół roku temu?

Czy najemna bojówka mętów z przedmieść Warszawy miała być tym czynnikiem, który zapewni utrzymanie atmosfery nauki na wyższej uczelni?

„Obroncy autonomii uniwersyteckiej“ za nic mieli rektora, którego pół roku temu uważano za zdolnego porządkować życie organizacyjne młodzieży akademickiej. A co by się stało, gdyby policja nie przyszła w czas z pomocą rektorowi, do którego endecka młodzież miała pół roku temu tyle zaufania? Byłoby więcej zabitych, bo tylko interwencją policji tłumaczyć można fakt, że awantury na Uniwersytecie Warszawskim nie pociągnęły za sobą więcej ofiar.

To też nikt nie uwierzy w bajeczkę o młodzieńczej porywczności, która kazała „nieświadomym“ rękami wyjąć w obronie nauki rewolwery. Natomiast dla nikogo nie ulega wątpliwości, że za młodzieżą kryją się zdeprawowane własnymi kłeska mi żywioły polityczne, usiłujące zrzucić na barki młodzieży odpowiedzialność za opozycyjne demonstracje. Nie można nawet nazwać tych demonstracji „politycznymi“, ponieważ nie dążą one do żadnych politycznych zdobyczy. Są to demonstracje dla demonstracji, dla pokazania garstce swych zwolenników, że zbankrutowane Stronnictwo Narodowe „coś robi“.

Nie jest to sprawa, nad którą wolno byłoby spokojnie przejść do porządku dziennego. Takich bowiem odcinków życia gdzie Stronnictwo Narodowe — dla pokrycia w oczach opinii swego nieróbstwa i bankructwa — ucieka się do anarchicznych sposobów podburzania niewybionych czynników, jest w Polsce więcej.

Nie trzeba ich nawet daleko szukać. W tej chwili Ziemię Zachodnie Rzplitej stoją pod znakiem wyborów do Rad Miejskich. Na odcinku samorządu miejskiego Str. Narodowe nie robiło w ciągu ostatnich lat nic, — przeciwnie: wносиło doń ustawicznie pierwiastek negacji, jałowego gadulstwa, nieprodukcyjnego „politykowania“ i szkodliwego intrygantwa.

A mimo to — zbankrutowany w opinii społeczeństwa obóz „narodowy“ usiłuje dziś wobec garstki swych zwolenników „wykazać“, że jednak „coś robi“. Zupełnie tak samo, jak dla rzekomej „obrony wolności nauki“ na uniwersytetach szerzył i szerzy demagogiczne hasła wśród niewybionej młodzieży, — tak na odcinku wyborczym próbuje dziś na Pomorzu wysuwać równie demagogiczne hasło rzekomej „obrony wolności samorządu“. Nawet zewnętrzne oznaki są podobne: — nawet tak samo apeluje się w „narodowej“ prasie do młodzieży, by tę „walkę o wolność samorządu“ poparła, — przedewszystkiem zaś tak samo usiłuje wyzyskiwać nieświadomione żywioły do walki o partyjne cele w samorządzie.

Nadużywanie hasel, nadużywanie dobrej woli ludzkiej dla pośpiechu wygrywania swego partyjnego interesu — oto stała, znana metoda endeckiej „działalności politycznej“.

Na szczęście, — metoda ta jest już tak znana, tylokrotnie zdemaskowana i napiętnowana przez opinie uczciwego społeczeństwa, że skutku osiągnąć nie potrafi. „Udać“ się ona może pp. endekom — chwilowo — z niedowarzonymi, osiemnasto- czy dwudziestoletnimi, bezkrytycznymi młokosami, których można podburzyć, dodając im „do pomocy“ bojówki, wynajęte wśród mętów podmiejskich. Ale na odcinku, gdzie metodą tą pp. „narodowcy“ chcieliby trafić do dojrzałego, zrównoważonego i wyrobionego życiowo obywatela, na odcinku wyborów do samorządu miejskiego, — ta „sztucz-

ka“ nie powiedzie się Stronnictwu Narodowemu napewno.

Dojrzały, zrównoważony i wyrobiony obywatel nie da się bowiem wziąć na lep obłudnie a krzykliwe głoszonych hasel partyjnych, mówiących o rzekomej „obronie“ samorządu, w którym pp. endecy byli dotychczas tylko czynnikiem nieróbstwa, demagogicznego gadulstwa i jałowej negacji.

Tak bowiem, jak rodziny łożą krwawo zapracowany grosz na kształcenie swych synów w uniwersytetach nie poto, by stawały się one widownią endeckich wicherzeń i partyjnej politykerji, — tęk też nie poto obywatel ponosi ciężary materialne na rzecz swych samorządów miejskich, by miały się one stawać podwórkami partyjnych endeckich „interesów“ i „celów“.

Po zamknięciu uniwersytetu Dalsze skutki przerwania wykładów

Rozporządzenie ministra wyznał religijnych i oświecenia publicznego o zamknięciu czasowym Uniwersytetu Warszawskiego oparte jest na art. 42 ustawy o szkołach akademickich. Decyzja ministra opiera się na ostatnim przepisie tego rozporządzenia, dającym prawo zarządzenia czasowego zamknięcia szkoły wyższej w całości lub w częściach w razie powstania okoliczności uniemożliwiających normalny tok prac w szkole i po wyczerpaniu innych środków, zmierzających do przywrócenia normalnego funkcjonowania uczelni.

Czasowe zamknięcie Uniwersytetu Warszawskiego oznacza, iż zamknięte i przerwane zostało funkcjonowanie uczelni we wszystkich tych dziedzinach jej działalności, które dotyczą studentów. Nie odbywają się i nie będą się przez okres zamknięcia uczelni odbywać wykłady wszelkiego rodzaju ćwiczenia na 8-miu wydziałach, z których składa się Uniwersytet Warszawski, ale będą funkcjonowały zakłady takie, jak np. kliniki uniwersyteckie i biura niezależające spraw studenckich.

Zamknięcie uczelni nie odnosi się bowiem do tych wszystkich dziedzin tej pracy, której prowadzenie niezbędne jest dla ponownego otwarcia zakładu naukowego.

Niemą również zamknięcie uczelni wpływu na sytuację profesorów. Pozostają oni nadal funkcjonariuszami państwowymi, a przerywają jedynie tę dziedzinę czynności swojej, która polega na wykładaniu, egzaminowaniu i prowadzeniu ćwiczeń.

Jak widać z powyższych naszych rozważań, zamknięcie czasowe Uniwersytetu Warszawskiego zarządzone na podstawie art. 42 ustawy o szkołach akademickich, nie jest całkowitem zamknięciem tej uczelni, gdyż to mogłoby nastąpić tylko drogą ustawy.

Kiedy może nastąpić otwarcie Uniwersytetu Warszawskiego? — Jak powiedzieliśmy już, ustawa o szkołach akademickich nie przewiduje żadnego terminu, pozostawiając go do uznania ministra oświaty. Dalej natomiast ustawa ta ministrowi oświaty powierza zarządzenie nowych wpisów studentów po otwarciu ponownem szkoły akademickiej. Logicznie — może więc mi-

Druga rata pożyczki od 31 października do 6 listopada

Od 31 października do 6 listopada włącznie wszystkie placówki sprzedaży 6% Pożyczki Narodowej przyjmować będą wpłaty na 2-gą ratę tej Pożyczki.

Osoby, pragnące uiszczyć resztę należności za obligacje w 10-ciu ratach, a nie w 5-ciu, nie składają żadnych dodatkowych deklaracji, lecz prosto w wyżej wskazanym terminie wpłacają we właściwych placówkach sprzedaży zamiast 1/6 całej należności — 1/12. Wpłata 1/12 należności będzie traktowana, jako życzenie ze strony subskrybenta do uiszczenia pozostałej części należności w 10-ciu ratach.

Subskrybenci płacący należności w 10-ciu ratach otrzymają obligacje bez I-go kuponu, płatnego w dniu 1 lipca 1934 r.

W celu udogodnienia wpłat z tytułu II-ej raty 6% Pożyczki Narodowej, Bank Gospodarstwa Krajowego wydał zarządzenie, aby kasy Banku dla tej operacji były czynne do godz. 4.30 p. p.

minister uprawnienia tego nie wyzyskał i nie zarządzał nowych wpisów, a wobec tego za studentów Uniwersytetu Warszawskiego byłiby, po jego ponownem otwarciu, uznani ci, którzy dopełnili formalności przed zamknięciem uczelni, ale — może minister oświaty dane mu w art. 42 uprawnienie wyzyskał i wówczas wszyscy ci, którzy byli na rok szkolny 1933/34 zapisani — musieliby zapisy ponowić przyczem minister oświaty mógłby zwolnić studentów od powtórnego wnoszenia opłat manipulacyjnych.

Tymczasem o terminie otwarcia Uniwersytetu Warszawskiego jeszcze nie ma słyhać.

REKTOR POD OSKARZENIEM.

Dowiadujemy się, że dochodzenie prokuratorskie przeciwko rektorowi Uniwersytetu Warszawskiego, prof. Pieńkowskiemu prowadzone jest nadal.

Rektor prof. Pieńkowski oskarżony ma być z par. 1-go art. 148 Kod. Karn. w związku z art. 240 Kod. Karn.

Par. 1 art. 148 Kod. Karn. brzmi: „kto utrudnia lub udaremnia postępowanie karne, pomagając sprawcy przestępstwa uniknąć odpowiedzialności karnej, podrabia lub przerabia środki dowodowe, albo odbywa za skazanego karę pozbawienia wolności, podlega karze więzienia do lat 3-u, lub aresztu“.

Art. 240 Kod. Karn. mówi o udziale w bójce, której wynikiem była śmierć człowieka, lub uszkodzenie ciała.

Działali na szkodę państwa Aresztowania „narodowych rewolucjonistów“

Lokal Tow. Bratniej Pomocy Studentów Uniwersytetu Warszawskiego, na zarządzenie władz uniwersyteckich, został opieczętowany. Rozporządzenie to pozostaje w związku z zajęciami śródomi, w czasie których z Tow. Bratniej Pomocy S. U. W. padły strzały rewolwerowe.

Pozatem w związku z ostatnimi wypadkami na Uniwersytecie władze bezpieczeństwa przeprowadziły nocy ubiegłej szereg rewizji w mieszkaniach znanych działaczy z b. O. W. P. W wyniku zostały aresztowani i osadzeni w areszcie śledczym: Zbigniew Koniecki, Stanisław Sztajner, Jan Mosdorf, Wiktor Kuclarski, Zygmunt Judycki i Stanisław Krzyżewicz.

Kilku z wyżej wymienionych pozostało pod zarzutem należenia do działającej na szkodę państwa „Grupy Narodowych Rewolucjonistów“. Grupa ta przejawiała swoją działalność wydaniem pisma p. n. „Sztafeta“, które o zaborwieniu wybitnym bojowem, miało zastąpić pismo p. n. „Wstęga“, zawieszono decyzją prokuratora za wględu na działalność antypaństwową. Pierwszy numer „Sztafety“ został skonfiskowany. Okazało się, że „redaktorem naczelnym“ tego „organu“ był 19-letni Aleksander Sendlikowski.

Dalsze dochodzenie trwa.

Polska Akademia Literatury

Lista piętnastu zatwierdzona

Tymczasowe prezydium Polskiej Akademii Literatury w osobach prezesa Sieroszewskiego, Kaden-Bandrowskiego i Staffa przedstawiło premierowi J. Jędrzejewiczowi ostateczną listę członków akademii, którą p. premier po uzyskaniu pewnych wyjaśnień zatwierdził.

W ten sposób pierwszy skład Akademii Literatury będzie następujący: dwaj przedstawiciele liryki: Staff i Leśmian, dwaj autorzy dramatycznych: Rostworowski i Szaniawski, sześciu przedstawicieli prozy literackiej: Sieroszewski, Berent, Na-

kowska, Choynowski, Kaden-Bandrowski i Przesmycki, dwaj przedstawiciele krytyki literackiej: Irzykowski i Boy-Zeleński, jeden przedstawiciel prozy publicystycznej: Rzymowski, jeden historyk literatury: prof. Kleiner i jeden filolog: prof. Zieliński.

W najbliższych dniach odbędzie się zamknięte posiedzenie członków Akademii, na którym obrane zostanie rzeczywiste prezydium. Uroczysta inauguracja Akademii odbędzie się publicznie w końcu pierwszego tygodnia listopada.

Za zniewagę Sądu

b. starosta skazany został na 10 mies. więzienia

Przed Sądem Okręgowym w Rzeszowie rozpoczęła się rozprawa przeciwko Józefowi Kubickiemu emerytowanemu staroście, działaczowi Stronnictwa Ludowego, odpowiadającego z aresztu a oskarżonemu o to, iż w dn. 6 i 7 marca br. na kursie polityczno-gospodarczym Stronnictwa Ludowego w Rzeszowie wygłaszał przemówienia, któremi dopuścił się przewinienia prze-

widzianego w art. 154 par. 1. K. K. i art. 127 K. K. Oskarżony do winy się nie po-czuwa.

Trybunał uznał Kubickiego winnym przestępstwa znieważenia sądu z art. 127 K. K. i wskazał go na 10 miesięcy aresztu z zaliczeniem aresztu śledczego. Na wniosek obrony Sąd postanowił uchylić areszt tymczasowy.

Działacz „narodowy“ przed sądem

Przed Sądem Okręgowym w Białymstoku rozpatrywana była sprawa Marjana Oktawca, b. urzędnika okręgowego urzędu ziemskiego w Białymstoku, oskarżonego z art. 26 prawa o wykroczeniach za bezprawne używanie tytułu inżyniera. Ponieważ Oktawiec przestępstwo to popełnił przed dniem 1-szym września 1933 r., przeto —

na mocy amnestji — sąd postanowił postępowanie karne umorzyć.

Zaznaczyć należy, że Oktawiec był obojnym rozwiązany Obozu Wielkiej Polski w Białymstoku oraz prezesem okręgu białostockiego Stronnictwa Narodowego.

Na wystugach Berlina

Występy Mileny Rudnickiej i ukraiński dzień żałoby

W nadchodzący wtorek odbędzie się rozprawa w trybie doraźnym przeciwko Mikołajowi Łamykowi, zabójcy urzędnika konsulatu sowieckiego we Lwowie Mejtowa. Mordercą jest 18-letni chłopak. Zamordowany liczył lat 23. Dwa zamane młode życia padają w wiosnie lat porurym cieniem na historię współżycia sąsiednich narodów.

Śmierć, jak stwierdzono w śledztwie, spowodowała kula Orgeschu kula Reichshwehry. Tam w Berlinie jest winny! Tam jest istotny zbrodniarz i morderca, nie zaś to biedne dziecko, które stało się tylko narzędziem w rękach bezpiecznie ukrytych za kordonem granicznym winowajców.

I oto w chwili gdy widmo szubienicy wyciąga groźnie posępne ramiona po młodzieńską głowę studenta Łamyka, „oredo-wniczka” narodu ukraińskiego pani Milena Rudnicka „bawi” w Berlinie. Należałoby przypuszczać, że „matha” ludu ruskiego, jak lwica walczyć tam będzie z „czynnikami miarodajnymi”, by zaprzęstały posługiwać się młodzieżą ukraińską dla swych aż nadto przejrzystych celów: wicherzenia między Polską, a Rosją, które przeciw wspólnemu niemieckiemu wrogowi zawarły pakt nieagresji. Bynajmniej. Pani Milena urządziła wprawdzie nawet konferencję prasową w Berlinie, ale zamiast bronić swój naród przed wykorzystaniem go przez Berlińskie „czynniki miarodajne” zajęła się sprawami... Ukrainy Sowieckiej.

Hitlerowskie narzędzie

Wywody posłanki Rudnickiej obracały się niemal wyłącznie wokół podjętej przez organizację ukraińską propagandy antysowieckiej. Posłanka Rudnicka przedstawiła zgromadzonym przedstawicielom prasy niemieckiej w barwach jaskrawych nędzę ludności ukraińskiej w Z. S. R. R. i z goryczą mówiła o obojętności, z jaką odnoszą się do katastrofy głodowej na Ukrainie sowieckiej przedstawiciele państw zachodnich.

Posłanka Rudnicka wyraziła przekonanie, że na wszystkie narody świata spadnie ciężka odpowiedzialność, jeśli nadal będą się one przypatrywały bezczynnie wymieraniu milionów ludzi. Podczas, gdy świat oburza się potężnie z powodu skrzywdzenia kilku żydów w Niemczech, a czyni to dlatego, że odpowiada to jego politycznemu interesowi — przemilcza się równocześnie ze względu na ten sam interes jedną z najokropniejszych plag, jaką dotknięta została ludność — kończyła swe wywody posłanka Rudnicka.

Pani Milena wiedziała, gdzie szukać serca i opieki dla skrzywdzonych: w państwie obozów koncentracyjnych, „samo-bójstw” politycznych, gdzie wprowadza

się w życie zasadę „Die Köpfe werden zollen”. Istotnie trafiła dobrze. Wprzęgła się w to samo jarzmo, które sprawi, że potoczy się głowa dziecinna Mikołaja Łamyka, w to samo jarzmo w którym chadza szereg polityków ukraińskich, a któremu na imię „służba Berlinowi”. Czteroramienne gwiazda złamanego krzyża przyswieca bowiem manifestacjom „Dnia żałoby” urządzonemu przez organizację ukraińską w dniu 29 bm. dla zademonstrowania miłości plemiennej ku Ukrainie Sowieckiej. Dałecy jesteśmy od tego, by głosić hymny pochwalne w obronie obecnych stosunków

panujących w Ukrainie Sowieckiej. Stwierdzamy jednak:

Póki Sowiety żyły z Niemcami w przykładnej zgodzie i wspólnie fabrykowały samoloty i bomby przeciw Polsce, póty pani Milena i jej współbracia nie widzieli i nie skarżyli się na „wymieranie milionów ludzi i najokropniejsze plagi”. Otworzyły im się oczy dopiero teraz, gdy Niemcy postanowili skolonizować Ukrainę, a przedstawiciel Sowieców Radek zachwycał się polskiem Pomorzem!

„Tu leży pies” — jak powiada przysłowie.

Dwa największe powaby

świeża, młodzieńcza cera i smukła postać

Co bardziej pociąga? Niezrównany jest urok pełnej wyrazu twarzy, podkreślony jeszcze bardziej wdziękiem młodości i zdrowia.

Codziennie używanie mydła Palmolive pomoże Pani bezcenne to dobro zdobyć i utrzymać. Do wyrobu mydła tego bowiem służą słynne olejki owoców oliwnych, palm i orzechów kokosowych. Obfita piana mydła Palmolive czyści łagodnie pory skóry i nadaje jej czarowną świeżość i delikatność młodości.

Niech Pani używa mydła Palmolive nie tylko do twarzy, lecz również do całego ciała. Będzie Pani zaskoczona wynikiem, jaki się ukazuje już po krótkim stosowaniu.

Colgate-Palmolive, Sp. z o. o.



Kupować bezkrytycznie? W żadnym wypadku!



Najpierw trzeba zastanowić się i poinformować a potem wybrać rzecz wypróbowaną, zwłaszcza wiedzy, gdy idzie o zdrowie. Żądajcie przeto w aptece Aspiriny, gdyż tylko zupełnie czysty produkt zapewnia skuteczne działanie i zupełną nieszkodliwość.

ASPIRINA istnieje tylko jedna!

Do nabycia we wszystkich aptekach.

Krwawe awantury arabskie w Palestynie

W Jaffie doszło w ub. piątek do poważnych zaburzeń. 2000-ny tłum Arabów, po ukończeniu modlitw i opuszczeniu meczetów uformował pochód, kierujący się w stronę gmachu administracji angielskiej, który był otoczony zasiekami z drutu kolczastego i strzeżony przez wojska angielskie. Demonstranci wznosili wrocie okrzyki przeciw napływowi emigrantów żydowskich oraz przeciwko rządowi palestyńskiemu. Gdy demonstranci zbliżyli się do gmachu rządowego policja zaczęła ich rozpędzać przy pomocy pałek. Siły policji okazały się jednak niedostateczne i tłum Arabów wrastał. Grupa Arabów przerwałszy kordon policji zaczęła niszczyć zasieki z drutu kolczastego. Wówczas wojsko dało ognia, rozpoczęła się obustronna strzelanina, w czasie której wojsko przy

pomocy policji opanowało sytuację i oczyściło plac z demonstrantów. Są zabici i ranni.

Arabowie ogłosili strajk generalny. Wszystkie sklepy Arabów są zamknięte. Pogrzeby zabitych Arabów odbyły się spokojnie. Natomiast w Haifie tłum Arabów pragnął wdrzeć się na stację kolejową i uwolnić aresztowanych w Jaffie Arabów, którzy przewiezieni zostali do Haify z Jaffy.

W związku z tem wybuchła również strzelanina i padły ofiary.

W związku z wypadkami w Jaffie doszło do zaburzeń także i w Jerozolimie. Tłum Arabów zaatakował komisariat policji, a gdy policjantom nie udało się rozprędzić tłumowi pałkami oraz gdy jeden z policjantów został pchnięty sztyłem, poli-

Porady dla miast

Komisja ekonomiczna-techniczna

Związek Miast Polskich zorganizował w roku ubiegłym stałą komisję ekonomiczno-techniczną, mającą na celu udzielanie miastom porad oraz opinii we wszelkich dziedzinach działalności ekonomiczno-technicznej.

W pracach wymienionej komisji biorą udział przedstawiciele Związku Miast, rzeczoznawcy poszczególnych specjalności, przedstawiciele min. spraw wewnętrznych, min. skarbu oraz tych ministerstw, które są zainteresowane w danej pracy jak również przez ten Fundusz.

Komisja ekonomiczno-techniczna posiada specjalne znaczenie dla tych miast, które zabiegają o kredyty z Funduszu Pracy; komisja bowiem opiaruje odnośne wnioski na podstawie porozumienia z Funduszem Pracy. Ponadto, prace komisji mogłyby w znacznym stopniu odciążyć również urzędy wojewódzkie w pracy nad studjowaniem przedłożonych przez zarządy miejskie zgłoszeń i projektów.

W związku z tem min. spraw wewnętrznych poleciło wojewodom zwrócić uwagę zarządom miast na celowość zasięgnięcia opinii w komisji ekonomiczno-technicznej i to przed przedkładaniem odnośnych wniosków wojewodom. Dotyczy to nie tylko zgłoszeń do Funduszu Pracy lecz również zgłoszeń we wszystkich innych sprawach natury techniczno-ekonomicznej, związanych z gospodarką przedsiębiorstwami miejskimi.

Niewielkie stosunkowo koszty, jakie obciążałyby miasta w związku z wyjazdem na miejsce kompetentnych osób i czynnościami komisji, niewątpliwie się opłaca wzamian za fachową ocenę ich projektów oraz należyta poradę.

Na Zamku

Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął po śla rumuńskiego p. Cadere, który przybył przedstawić się Panu Prezydentowi w charakterze prezesa Fida'cu. P. ministrowi cadere towarzyszył b. prezes Fida'cu i jednocześnie prezes honorowy tej organizacji gen. Roman Górecki.

Następnie Pan Prezydent przyjął delegację P. O. W. w osobach prezesa ministra Hubickiego, podsekretarza stanu W. Jędrzejewicza, min. Schaezla. Delegacja ta zaprosiła Pana Prezydenta R. P. na uroczystość odsłonięcia pomnika ku czci poległych członków POW., która odbędzie się w Warszawie dnia 10 listopada br.

Litwinow w Berlinie

Do Berlina przybył sowiecki komisarz spraw zagranicznych Litwinow. Złożył on wizytę ministrowi spraw zagranicznych von Neurathowi, wieczorem zaś odjechał ekspresem paryskim.

Fabryki gdańskie przenoszą się do Polski

Firma „Triumph”, zajmująca się fabrykacją części zapasowych do rowerów przenosi się z Gdańska do Polski, gdzie ma być przejęta przez Zakłady Modrzewjskie. Następnie przenosi się z Gdańska do Polski firma „Wawel” produkująca żyłki do golenia.

Popieraj LOPP

B. poseł Pluta pomaszerał na półtora roku więzienia

Przed Sądem Okręgowym w Bzeszowie odbyła się rozprawa przeciwko b. posłowi Stronnictwa Ludowego Andrzejowi Plucie, oskarżonemu o to, że dnia 18 czerwca na wiecu Stronnictwa Ludowego w Rakszewie wzywał obecnych, aby zorganizowali się w większe gromady i maszerowali do miast wymuszając na przedstawicielach władz uwzględnienia swych żądań.

Po przemówieniach stron trybunał udał się na naradę i ogłosił wyrok, mocą którego Pluta skazany został z art. 154 par. 1 K. K. na półtora roku aresztu z zaliczeniem aresztu tymczasowego oraz na ponoszenie kosztów sądowych w kwocie 80 złotych. Obrona zapowiedziała apelację, pro sząc równocześnie o zwolnienie oskarżonego z aresztu tymczasowego. Wniosku tego Sąd nie uwzględnił.

Wyrok w procesie o zajścia ropczyckie

W procesie o zajścia w powiecie ropczyckim sąd okręgowy ogłosił dziś wyrok, mocą którego skazani zostali: Wojciech Tobjasz na 2 i pół roku więzienia, Feliks Bochniak na 1 i pół roku więzienia, 6 oskarżonych po roku więzienia, 1 na 16 miesięcy więzienia, 3 po 15 miesięcy więzienia, 12 po 10 miesięcy, 5 po 8 miesięcy. 2-ch oskarżonych otrzymało warunkowe zawieszenie kary. 16 zostało uniewinnionych. Skazani apelują.

„Postrzyżyny“ Szkoły Sztuk Pięknych w Gdyni

W sobotę odbyły się w Gdyni symboliczne „postrzyżyny“ nowoutworzonej Szkoły Sztuk Pięknych, pozostającej pod pełnym poświęcenia kierownictwem prof. Szezeblewskiego.

W niedużej jasnej sali Szkoły, zdobnej w obrazy, rzeźby i kilimy, zebrał się licznie przed stawiście władz, duchowieństwa, i życia kulturalnego Gdyni. Skromne podwoje szkoły ledwo zmieścić mogły tłum publiczności, przybyły gromadnie aby nie tylko wziąć udział w ciekawej i oryginalnej uroczystości, ale aby oddać jednocześnie hołd kierownikowi szkoły profesorowi Szezeblewskiemu, którego energia i obywatelska inicjatywa dały Gdyni tak ważną placówkę kultury i sztuki.

To też we wszystkich przemówieniach przebijają nie tylko radość z powodu nowego bastionu kultury polskiej na wybrzeżu, ale i szczerą wdzięczność dla tego, którego osobista energia i młodzieńczy zapał bastion ten nad morzem polskim dźwignęły.

Po obszernym, ciekawym, głęboko ujętym referacie mecenasa Chudzińskiego, który zebrał znową dzieje kultury na wybrzeżu od czasów słowiańskich po dzień dzisiejszy, dając trafną charakterystykę jej rozwoju, opartego zawsze o pierwiastek ludowy — mówca zwrócił się z gorącym podziękowaniem do Dyrektora Szezeblewskiego, który z kolei dziękował społeczeństwu gdyniowskiemu, a w pierwszym rzędzie Komisarzowi w Rządzie za poparcie jego poczyni na tutejszym terenie.

Następnie prof. Szezeblewski prosił Komisarza Rządu o dokonanie symbolicznego aktu postrzyżyn.

Na podium ukazał się chłopak w historycznym stroju ludowym, z długimi kędzierzawymi, spadającymi mu na ramiona lokami. Po obu

stronach jego zajęli miejsca rdzenni mieszkańcy ziemi kaszubskiej — rybacy w swych szerokich ubraniach morskich. Postacie pacholecia w płóciennej słowiańskiej koszuli i tęgę baczyste figury kaszubów wywarły duże wrażenie na zebranych na sali gości.

W tym momencie Komisarz Rządu Mgr. Sokół, któremu wręczono nożyce wszedł na podium i „postrzygł“ chłopca ucinając mu jeden z jego związających na ramiona jasnych loków.

Następnie tego samego obrządku dokonał Dyr. Łęgowski. Silne wrażenie wywarło na obecnych szczerze proste przemówienie rybaka - kaszuby. Gorące słowa mowy kaszubskiej padały wśród ogólnej ciszy, a każde słowo było stwier-

dzeniem, że na przastarej ziemi kaszubskiej żyją wierni synowie Rzeczypospolitej, że „niema Kaszub bez Polonji a bez Kaszub Polski“.

Uroczystość wczorajsza wywarła na wszystkich zebranych głębokie wrażenie. Wskreszenie starej tradycji postrzyżyn, wskreszenie stałych zwyczajów ludowych było jednym z ważkich dowodów, że nowopowstała na terenie Gdyni placówka kultury i sztuki obudzi nie tylko drzemiące na wybrzeżu pierwiastki ludowego artystyzmu, ale wskrzesi również przastare tradycje słowiańskie — wskrzesi narodowego ducha Kaszubów, którzy przez wieków tyle w poczuciu swej dumy narodowej nie ulegli przemocy germanizacji nie ulegli możnemu zaborcy.

Pomorze szczególnie uroczystość uczci tegoroczne Święto Niepodległości

Zbliża się dzień 11 listopada. Pomorze ze swą stolicą Toruniem na czele, jak i Polska cała, dzień ten będzie święcić w tym roku szczególnie uroczystość, gdyż 11 listopada 1933 roku mija piętnaście lat od chwili ostatniego zerwania pęt niewoli, od chwili objęcia władzy w Polsce przez komendanta Piłsudskiego, przybyłego właśnie z Magdeburga.

Piętnasta rocznica obudzenia się Rzeczypospolitej do bytu niepodległego winna stać się dniem szczególnie uroczystym,

nietylko dla rozpamiętywania historycznych chwil roku 1918, ale i dla zmanifestowania, że cała Polska, jak jeden mąż w każdej chwili gotowa jest do obrony swej niepodległości właśnie przed piętnastu laty w tym dniu odzyskanej.

Organizacją tegorocznego Święta Niepodległości na Pomorzu, jak się dowiadujemy, zajmie się Wojewódzka Federacja Polskich Zw. Obrońców Ojczyzny. Prace organizacyjne zaczną się niebawem.

Tydzień propagandy

Zw. Obr. Kresów Zachodnich 29. X. - 5. XI. 1933 r.

Wczoraj rozpoczął się na całym Pomorzu „Tydzień Propagandowy Z. O. K. Z.“, poświęcony tym razem zagadnieniu Prus Wschodnich. W czasie „Tygodnia“ zostaną zorganizowane odczyty we wszystkich organizacjach oraz akcja zbiorkowa.

W Toruniu Z. O. K. Z. rozesał materiały propagandowe do wszystkich organizacji P. W. i W. F. przez Miejską Komendę P. W. oraz do innych organizacji społecznych. Wydatny udział w akcji bierze miejscowy Garnizon za pośrednictwem Komendy Miasta, szkoły, stowarzyszenia i obywatelskie.

Celem „Tygodnia“ jest zapoznanie i zainteresowanie całego społeczeństwa aktualnymi zagadnieniami polsko-niemieckimi Związek Obrony Kresów Zachodnich pragnie aby sprawy naszego Pogranicza zdobyły sobie stałą pozycję w umysłach jak najszerszych mas. Nie wątpimy też, że w tygodniu bieżącym każda organizacja wykorzysta wśród swoich członków materiały, jakie do dyspozycji daje Związek Obrony Kresów Zachodnich.

Dla informacji podajemy: Materiały odczytowe i propagandowe uzyskać można w biurze Okręgu Pomorskiego Z. O. K. Z. w Toruniu ul. Kopernika 7, tel. 503. i we wszystkich Zarządach Powiatowych ZOKZ na Pomorzu.

Wyroby rzemieślnicze do Sowietów

Delegacja z wzorami wyjedzie do Moskwy

Po dłuższym okresie przygotowawczym, wykorzystanym przeważnie dla ekspletowania kolekcji wzorów, został ostatnio ustalony termin wyjazdu delegacji rzemiosła polskiego do Z. S. R. R. Delegacja wyjedzie w dniach 3 — 5 listopada, w skład jej wejdą przedstawiciele rzemiosła z okręgów dziesięciu izb rzemieślniczych, a mianowicie krakowskiej, łódzkiej, nowogrodzkiej, tarnopolskiej, kieleckiej, poznańskiej, białostockiej, warszawskiej i lubelskiej.

W skład kolekcji wzorów, którą zabiera z sobą delegacja weszły wzory obuwi, odzieży, wyrobów szczerzkarekich i powroźniczych, oraz

drobnej galanterji metalowej. Delegacja ma za zadanie wszechstronne zbadanie obecnych możliwości wywozu do Z. S. R. R. polskich wyrobów rzemieślniczych oraz nawiązania ściślejszych stosunków z sowieckimi organizacjami importującymi.

W wypadku zawarcia transakcji, przewidywana jest możliwość przeprowadzenia ich na zasadzie kompensacji, przyczem jako obiekt importu do Polski z Z. S. R. R. wzamian za wyroby rzemieślnicze, brana pod uwagę skóry surowe, które interesuje się nasz przemysł garbarski, futra oraz wyrabiane przez fabryki sowieckie maszyny do czyszczenia.

Mniej bekonów do Anglii

Nowe obcięcie kontyngentów

Brytyjskie M-stwo Rolnictwa ogłasza, że ogłoszenia na kontrakty na dostawę nierogacizny dla krajowej produkcji bekonów przeszły wszelkie oczekiwania. Na okres pierwszych kontraktów, t. j. od 1 listopada do 28 lutego, a więc na okres 4-ch miesięcy, podpisano kontraktów na dostawę 620.000 świt, które przetworzone na bekony odpowiadały mniej więcej około 3 milionom cwt w produkcji rocznej. Dotychczasowa produkcja roczna bekonu angielskiego wynosiła w ciągu ub. 3-ch lat 1.750.000 cwt rocznie. Rezultat obecnych kontraktów dowodzi, że angielska krajowa produkcja bekonów jest w stanie osią-

gnąć odrazu takie rozmiary, jakich nie oczekiwano od niej przed r. 1935.

Wobec tego zachodzi konieczność natychmiastowego dalszego obniżenia kontyngentów przywozowych na bekony. Obcięcie to wyniesie 16%, celem utrzymania pokrycia zapotrzebowania bekonów w Wielkiej Brytanji w ramach, ustanowionych przez komisję reorganizacji produkcji bekonów z r. 1932.

Powyższy komunikat wskazuje na to, że dostawy bekonu polskiego tędy musiały ulec dalszemu bardzo znacznemu ograniczeniu.

Dla najoszczędniejszych

pracowni domowych

W dniu 31 bm. odbędzie się w sali konferencyjnej Pocztowej Kaszy Oszczędności uroczystość rozdania nagród laureatom konkursu na „Najoszczędniejszą Pracownię Domową“. Laureatki konkursu otrzymają nagrody,

wśród których najwyższa wynosi tysiąc złotych. Dla uczestniczek konkursu z Warszawy przewidziane jest 58 nagród, dla większych miast prowincjonalnych po 13 nagród.

Rokowania polko-gdańskie w sprawach ubezpieczeń społecznych

Przebieg polsko-gdańskich rokowań w sprawie ubezpieczeń społecznych przedstawia się dotychczas pozytywnie. Obydwie delegacje przeprowadziły w przeciągu 4 dni pierwsze czytanie wstępnego projektu umowy, odraczając ostateczne sfinalizowanie rokowań do następnego sejsji, która odbędzie się w bliskim czasie.

Posel Rzeszy u min. Zarzyckiego

P. minister przemysłu i handlu dr. Ferdinand Zarzycki, przyjął posła Rzeszy Niemieckiej p. von Moltke jako przewodniczącego delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polską. Tego samego dnia p. min. Zarzycki przyjął ambasadora Italji p. G. Bastianiniego.

Polsko-rumuńska taryfa portowa

W ciągu ubiegłego tygodnia odbywały się pertraktacje między kolejami polskimi a rumuńskimi w sprawie nowego opracowania polsko-rumuńskiej taryfy portowej. W wyniku tych pertraktacji, można liczyć na wprowadzenie w życie nowej taryfy z dniem 1 stycznia 1934 roku. Do tego czasu przedłuża się ważność dotychczasowej taryfy.

Emigracja do St. Zjednoczonych

Syndykat Emigracyjny informuje, że emigranci, którzy otrzymali w konsulacie amerykańskim wizy na wyjazd do Stanów Zjednoczonych A. P., powinni przygotować się do podróży najbliższym transportem, odpływającym z Gdyni na okręcie „Kościuszko“ w dniu 22 listopada r. b., gdyż następny okręt odpłynie dopiero w pierwszej połowie stycznia 1934 r. W miesiącu grudniu prawdopodobnie wyjazdu okrętu do Stanów Zjednoczonych nie będzie.

Ziemniaki z Polski na rynkach zamorskich

W kampanji obecnej eksporterzy polscy zainteresowali się wywozem ziemniaków na niektóre rynki zamorskie. Wysłano m. in. oferty oraz wzory do Egiptu, Tunisu i Brazylii. Istnieje nadzieja, że jeszcze w ciągu roku bieżącego zostaną wysłane, choć może w rozmiarach niewielkich, próbne partje ziemniaków do tych krajów.

Wełna do Grecji

Fabryki włókiennicze Allarta w Łodzi i Schöna w Sosnowcu otrzymały ostatnio poważniejsze zamówienia do Grecji i Turcji. W bieżącym miesiącu wysłano trykotaży za 200 tysięcy złotych.

Małżeństwa w cyfrach

Główny Urząd Statystyczny opracował dane, dotyczące liczby małżeństw, zawartych w I kwartale r. b. w szeregu krajów. Jak wynika z tych danych, w Niemczech zawarto 94.686 małżeństw, w Polsce 81.681, we Włoszech 68.172, we Francji 62.874, w Anglii wraz z Walią 44.233, w Czechosłowacji 27.675, na Węgrzech 17.318, w Portugalji 11.420, w Australji 11.169, w Kanadzie 10.546, oraz w Holandji 9.540 małżeństw.

Książki dla młodzieży polskiej zagranicą

Związek Harcerstwa Polskiego rozpoczął w ostatnich dniach wysyłkę książek dla polskiej młodzieży szkolnej, zamieszkałej na obczyźnie. Z książek tych utworzono specjalne komplety, z których każdy stanowić będzie podręczną biblioteczkę pracy harcerskiej na emigracji.

Pierwszy numer „Gdańskich Wiadomości Gospodarczych“

Jak się dowiadujemy, pierwszy numer nowego miesięcznika gospodarczego w Gdańsku pod nazwą „Gere“ Gdańskie Wiadomości Gospodarcze (Danziger Wirtschafts Nachrichten, Danzigs Economic News) wyjdzie w pierwszych dniach listopada. Numer ten będzie zawierał prócz artykułów wstępnych i artykułów dotyczących specjalnych branż, omówienie nowej polskiej taryfy celnej i obecnej kronikę gospodarczą, jak również i kronikę ustawodawstwa polskiego i gdańskiego. Numer cawierać będzie ciekawe uwagi na temat możliwości sta portowych Polski i Gdańska oraz szeregu wiadomości praktycznych, które mogą interesować świat kupiecki Gdańska i Polski. Wydawca piśmie, to jest Związek Popierania Stosunków Gospodarczych Polsko-Gdańskich zamierza wysłać pismo przedewszystkiem do firm gdańskich i polskich, które utrzymują z Gdańskiem stosunki handlowe.

Obchód niepodległościowy w Czechosłowacji

15-lecie odzyskania niepodległości Czechosłowacji obchodzone było w całym kraju bardzo uroczysto. Punktem kulminacyjnym uroczystości była defilada na placu św. Wacława w Pradze. Defiladę odebrał prezydent Masaryk, który przybył konno w towarzysztwie attachés wojskowych państw obcych. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż w wielu miastach w obchodach wzięli udział Niemcy, manifestując w ten sposób swój lojalny stosunek do republiki czechosłowackiej.

Zgon wybitnego artysty

Zmarły w Łodzi artysta dramatyczny ś. p. Józef Sosnowski posiadał talent o bardzo rozległej skali. Nie sposób wliczyć tu dorobku artystycznego znakomitego artysty.

Ze śmiercią Józefa Sosnowskiego schodzi do grobu znakomity znawca i realizator sztuk Wyśnińskiego. Ostatnio Ministerstwo WR. i OP. poleciło artyście opracowanie inscenizacji wszystkich dzieł Wyśnińskiego.

Niespodziewana śmierć śp. Józefa Sosnowskiego okrywa głęboką żałobą scenę polską.

Wędrowna biblioteka

Ministerjum oświaty urządza wędrowną wystawę. Będzie to pociąg - biblioteka, zawierający wydawnictwa z okresu odzyskania niepodległości, a więc z ostatniego 15-lecia.

600 milionów strat

Na konferencji prasowej minister poczty Rzeszy zakomunikował, że poczta niemiecka poniosła w ostatnim roku straty blisko 600 milionów marek.

Nowa emisja skarbowa w Niemczech

Niemieckie ministerstwo skarbu wypuściło nową emisję obligów skarbowych na łączną sumę 50 milj. Rmk., oprocentowanych na 4% i płatnych w dniu 16 sierpnia 1934 r. Poprzednia emisja tych obligów również na kwotę 50 milionów została już rozsprzedana przez Bank Rzeszy.

Spisek oficerów meksykańskich

Według obiegających pogłosek, w Meksyku aresztowano kilkunastu oficerów, oskarżonych o udział w spisku antyrządowym. Meksykańskie ministerstwo wojny odmawia wszelkich wyjaśnień na ten temat. Korespondenci dzienników w Meksyku zostali ostrzeżeni, że podawanie wiadomości w tej sprawie może mieć dla nich przy-

